

Sygn. akt II AKa 106/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Sędziowie: SSA Jerzy Sałata

SSA Jacek Pietrzak

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Bielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku Z. O.

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 r.

sprawy

**J. B., s. F. ur. (...) w B.**

oskarżonego z art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. i art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.; art. 207 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt **III K 55/17**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego J. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. B. kwotę 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez nią wydatków w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. (1) kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem)złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oraz kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez obrońcę wydatków,

IV. zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś poniesionymi w toku tego postępowania wydatkami obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

J. B. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 5 stycznia 2017r. około godz.13:00 w B., w mieszkaniu przy ul. (...), działając z zamiarem ewentualnym, usiłował dokonać zabójstwa żony W. B. w ten sposób, że podszedł do pokrzywdzonej trzymając nóż w ręku, a następnie zadał jej kilkakrotnie cios nożem, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci rany kłutej okolicy lewej

łopatki, ze złamaniem żebra w linii pachowej i lewostronną odmą jamy opłucnej, ran kłutych okolicy ramienia lewego, rany ciętej dłoniowej powierzchni ręki lewej obejmującą palce od 2 do 4 z ubytkiem tkanek na palcu 2 oraz rany ciętej okolicy lewego łuku brwiowego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni 7, przy czym czynu tego dopuścił się, mając w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu przy znacznie ograniczonej zdolności do pokierowania swoim postępowaniem,

tj. o czyn z art.13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk i art. 207 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

II. w okresie od 2012 r. do 5 stycznia 2017r. w mieszkaniu przy ul. (...) w B. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną W. B. w ten sposób, że uderzał pokrzywdzoną po ciele, wyzywał słowami wulgarnymi i obraźliwymi, niszczył mienie oraz wielokrotnie groził jej pozbawieniem życia,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 19 grudnia 2017 r.

sygn. akt III K 55/17:

1. oskarżony J. B. został uznany za winnego tego, że w dniu 05 stycznia 2017 roku około godziny 13,00 w B. przy ulicy (...) działając z zamiarem bezpośrednim usiłował dokonać zabójstwa żony W. B. w ten sposób, że podszedł do pokrzywdzonej trzymając nóż w ręku, a następnie kierując uderzenia w klatkę piersiową zadał jej kilkukrotnie cios nożem powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci rany kłutej tylnej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej w okolicy podłopatkowej ze złamaniem żebra VII-ego po stronie lewej w linii pachowej powikłanej wystąpieniem krwiaka oraz odmy opłucnowej, dwóch ran ciętych ramienia lewego, a także ran ciętych palców od II-ego do IV-tego ręki lewej z ubytkiem tkanek miękkich na palcu II-im ręki lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała (narządu oddechowego i narządu ruchu) na okres trwający dłużej niż 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę obronną pokrzywdzonej, jej ucieczkę z miejsca zdarzenia oraz udzielenie pokrzywdzonej pomocy lekarskiej, przy czym czynu tego dopuścił się mając w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu przy znacznie ograniczonej zdolności do pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazany został na karę 8 lat pozbawienia wolności.

2. oskarżony J. B. uznaje za winnego tego, że w okresie czasu od 2012 roku do dnia 05 stycznia 2017 roku w B. w mieszkaniu przy ulicy (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną W. B. w ten sposób, że uderzał pokrzywdzoną po ciele, wyzywał słowami wulgarnymi i obraźliwymi oraz wielokrotnie groził jej pozbawieniem życia, przy czym czynu tego dopuścił się mając w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu przy znacznie ograniczonej zdolności do pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. skazany został na karę jednego roku pozbawienia wolności.

3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu J. B. karę łączną 8 lat pozbawienia wolności.

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 05 stycznia 2017 roku godz. 14,45, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

5. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej W. B. kwotę 30.000 zł tytułem nawiązki.

6. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego koszty sądowe w całości a na podstawie art. 2 ust.1 pkt 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzono mu opłatę w kwocie 600 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca J. B..

Zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na pominięciu wskazania istotnej przyczyny nieporozumień między J. B. a jego żoną W., a sprowadzającej się do całkowitego wyeliminowania go z życia rodzinnego przez pokrzywdzoną i braku dania mu opieki po licznych urazach głowy, lewego biodra czy niedowładzie lewej ręki oraz choroby cukrzycy, a nade wszystko zadysponowania przez pokrzywdzoną sumą uzyskanych odszkodowań (ponad 130.000 zł) od (...) i ZUS-u z tytułu wypadku komunikacyjnego, któremu uległ oskarżony w kwietniu 1995 r. i to bez jego wiedzy i zgody,

2. obrazę przepisów postępowania, konkretnie art. 410 w zw. z art.2§2, art. 4, art.7 k.p.k. oraz art. 201 i art. 203 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń dotyczących zdrowia psychicznego J. B. na niepełnej w swej treści opinii psychiatrycznej, która pominęła szczegółowe odniesienie się do możliwości pojawienia się u oskarżonego choroby psychicznej pod postacią (...), za czym przemawiałyby występujące u niego zaburzenia świadomości, postrzegania, woli, uczucia, pamięci, przybierające charakterystyczne objawy w postaci omamów, urojeń, natrętnych myśli, przygnębienia czy otępienia, o których to objawach zaświadczyli m.in. żona i syn T. B., a co mogłoby się ujawnić w toku obserwacji w zakładzie leczniczym, o co wnioskował bezskutecznie obrońca,

skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odpowiedzi na apelację obrońcy złożyli Prokurator Prokuratury Rejonowej B.- Północ oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, w których wnieśli o nieuwzględnienie skargi i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy J. B. jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stwierdzić trzeba, że postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sposób wyczerpujący i wszechstronny. W oparciu o wyniki tego postępowania Sąd I instancji dokonał zasadnych ustaleń faktycznych, doszedł do prawidłowych wniosków w kwestii winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów, jak też co do wymiaru kar- tak jednostkowych jak i kary łącznej.

Dokonana szczegółowo przez Sąd I instancji ocena całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie jest swobodna, ale nie zawiera cech dowolności i jako taka pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.).

Uzasadnienie zapadłego orzeczenia w pełni odpowiada wymogom o jakich mowa w art. 424 §1 k.p.k.- wskazano w nim jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, szczegółowo wyjaśniono podstawę prawną orzeczenia.

Wbrew wywodom skargi, Sąd I instancji nie dopuścił się ani błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ani też obraży przepisów postępowania.

W zgodzie z rzeczywistym stanem rzeczy, w przekonaniu Sądu odwoławczego, odtworzył Sąd meriti przebieg wydarzeń, jakie rozegrały się w dniu 05 stycznia 2017 r. w mieszkaniu zajmowanym przez oskarżonego J. B. i oskarżycielkę posiłkową W. B.. Podobnie na pełną akceptację zasługują ustalenia Sądu I instancji co do pożycia małżonków B., ich wzajemnych relacji, w szczególności zaś zachowania oskarżonego wobec żony od 2012 r. do krytycznego zdarzenia z 05 stycznia 2017 r.

Niewątpliwie, tak jak to podnosi w apelacji obrońca, stan zdrowia oskarżonego nie jest dobry. W przeszłości, w 1995 r., uległ poważnemu wypadkowi komunikacyjnemu, doznawał także i później licznych urazów, w tym także głowy.

Całkowicie jednak dowolne jest prezentowane w skardze stanowisko, że to w przejęciu przez oskarżycielkę posiłkową odszkodowania uzyskanego od (...) i ZUS-u, wyeliminowaniu oskarżonego przez W. B. z życia rodzinnego, braku zapewnienia oskarżonemu opieki po licznych urazach głowy, lewego biodra, niedowładzie lewej ręki oraz choroby cukrzycy dopatrywać się należy źródeł nieporozumień między małżonkami B..

W apelacji obrońcy brak jest takich argumentów, które byłyby w stanie podważyć wiarygodność zeznań W. B., T. B. i A. B. (2).

Prawdą jest, że dzieci oskarżonego nie utrzymują z nim kontaktu a jedynie z matką, wynika to jednak z wieloletniej nagannej postawy J. B. wobec osób mu najbliższych. Takie agresywne i wulgarne zachowania się oskarżonego w stosunku do W. B., opisane szczegółowo przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nasiliły się od 2012 r. Słusznie Sąd I instancji przyjął, że przybrały formę fizycznego i psychicznego znęcania się.

Konsekwentne, spójne, wzajemnie się uzupełniające i potwierdzające relacje W. B., T. B. i A. B. (2) znalazły potwierdzenie w zeznaniach sąsiada małżonków B.- R. W., zwłaszcza składanych przez świadka na rozprawie. Świadek jednoznacznie wskazywał na oskarżonego, jako tego, który od wielu lat będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, w trakcie których wyzywał swoją żonę słowami wulgarnymi. Z relacji R. W. wynika, że bywały przypadki, że oskarżony będąc w stanie nietrzeźwym spadał ze schodów, świadek pomagał oskarżonemu dostać się do mieszkania. Wymowna jest wypowiedź R. W. : „ Oskarżonego określam niesamowitym łotrem, pijakiem, alkoholikiem, dzieci i sąsiedzi bali się wychodzić na klatkę jak on był pijany, a było to niemal codziennie „(k. 275v).

Materiał dowodowy sprawy pozwala na stwierdzenie, że ta naganna od dawna postawa oskarżonego wobec pokrzywdzonej doznała eskalacji w dniu 05 stycznia 2017 r. i na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu I instancji, że J. B. zaatakował oskarżycielkę bez racjonalnego powodu. Pamiętać przy tym trzeba, że jak wynika z zeznań W., T. i A. B. (2), oskarżony w przeszłości wielokrotnie wypowiadał groźby pozbawienia życia pokrzywdzonej. Zgodzić się należy z pełnomocnikiem oskarżycielki posiłkowej, że obrona powołując się na brak opieki ze strony pokrzywdzonej wobec oskarżonego oraz jego "alienowanie" przez najbliższych członków rodziny, stara się niejako zdyskredytować pokrzywdzoną i skierować uwagę na kwestie w istocie nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Trafnie też podnosi pełnomocnik, że trudno oczekiwać, aby pokrzywdzona otaczała oskarżonego opieką i wsparciem, skoro zachowanie się J. B. od wielu lat systematycznie ulegało pogorszeniu.

Oczywiście rację ma Sąd I instancji, że tylko jako wynikające z przyjętej linii obrony traktować należy wyjaśnienia J. B., który przeczy tak temu, aby dopuszczał się rękoczynów wobec pokrzywdzonej, wulgarnie ją wyzywał, groził pozbawieniem życia, jak i temu, że 05 stycznia 2017 r. ugodził ją nożem. Podobnie trafnie jako niewiarygodne Sąd I instancji ocenił wyjaśnienia oskarżonego w części dotyczącej rzekomych intryg pokrzywdzonej w celu pozbawienia oskarżonego pieniędzy, czy też pozbawienia go życia, co do czego miałyby się porozumiewać z pozostającym w stanie spoczynku prokuratorem.

W złożonej apelacji obrońca w istocie rzeczy nie kwestionuje ustaleń Sądu I instancji, jak chodzi o zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej, nie kwestionuje także i tego, że to J. B. 05 stycznia 2017 r. zaatakował swoją żonę przy użyciu noża.

Sąd odwoławczy, próbując ustalenia Sądu I instancji co do przebiegu wypadków w dniu 05 stycznia 2017 r. podziela stanowisko Sądu meriti, że J. B. towarzyszył zamiar bezpośredni, a nie jak wskazano w opisie czynu zarzucanego aktem oskarżenia, zamiar ewentualny pozbawienia życia W. B.. Skoro oskarżony kilka razy uderzył pokrzywdzoną nożem, przy czym pierwszy cios skierował w lewą przednią stronę klatki piersiowej W. B., a ostatni, kiedy próbowała otworzyć drzwi na klatkę schodową- w okolicę lewej łopatki , powodując między innymi złamanie VII- go żebra, to całkowicie uprawnione jest stwierdzenie, że realnym procesem jaki zachodził w jego psychice był ten, że chciał zabić W. B., a nie, że przewidując taką możliwość swojego zachowania, godził się na to.

Jak już wyżej zaznaczono, nie jest trafny stawiany w apelacji obrońcy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania- art. 201 i 203 k.p.k.

Opinia jest "niepełna", jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem wiadomości specjalistycznych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi, lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen i poglądów. Natomiast opinia "niejasna" to taka, której sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich, lub też zawierająca wewnętrzne sprzeczności, posługująca się nielogicznymi argumentami ( vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2008 r. IV KK 206/08,LEX nr 436459).

Obrońca J. B. stara się przekonać, że opinia biegłych psychiatrów jest niepełna w swej treści, ponieważ pominęła szczegółowe odniesienie się do możliwości pojawienia się u oskarżonego choroby psychicznej pod postacią (...), za czym przemawiałyby występujące u niego zaburzenia świadomości, postrzegania, woli, uczucia, pamięci, przybierające charakterystyczne objawy w postaci omamów, urojeń, natrętnych myśli, przygnębiaenia czy otępienia, o których to objawach zaświadczyli m.in. żona i syn T. B., a co mogłoby się ujawnić w toku obserwacji w zakładzie leczniczym.

Analiza opinii sporządzonej przez biegłych psychiatrów prowadzi do przekonania, że stanowisko obrońcy nie jest uprawnione. Nie jest bowiem tak, że opinia wydana przez biegłych psychiatrów J. W. i R. L. jest niepełna czy niejasna w powyższym rozumieniu tych terminów, użytych w art. 201 k.p.k. Także Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do powołania nowego zespołu biegłych. Rację ma oskarżyciel publiczny podnosząc w odpowiedzi na apelację obrońcy, że fakt, iż dowód nie jest przekonujący dla strony nie może stwarzać podstawy do zasięgnięcia opinii nowych biegłych.

W istocie rzeczy skarżący zarzuca naruszenie art. 201 k.p.k. z tej przyczyny, że wbrew jego oczekiwaniom, stawający biegli nie zgłosili konieczności badania stanu zdrowia psychicznego oskarżonego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym ( art. 203§1 k.p.k.).

Biegli uznając, że taka konieczność nie zachodzi (mimo, że oskarżony stoi pod zarzutem zbrodni usiłowania zabójstwa), uzasadnili swoje stanowisko w tym zakresie- nie dostrzegli takiej potrzeby ani po osobistym zbadaniu oskarżonego, ani po zapoznaniu się z materiałem dowodowym sprawy, czy też z dokumentacją lekarską za czas pobytu J. B. w areszcie śledczym ( k. 499-500) .

Obrońca nie wykazał, aby biegli dochodząc do prezentowanych w opinii przekonań, pominęli jakieś ważne okoliczności, które mogłyby skutkować oceną, że opinia ta jest niepełna.

Efektom subiektywnej interpretacji zeznań W. i T. B. jest wyrażane przez obrońcę przekonanie, że u oskarżonego występują zaburzenia świadomości, postrzegania, woli, uczucia, pamięci, przybierające charakterystyczne objawy w postaci w szczególności omamów i urojeń, co może wskazywać na pojawienie się u J. B. choroby psychicznej pod postacią (...)

Już w pisemnej opinii biegli psychiatrzy wskazywali, określając stan psychiczny oskarżonego, na brak cech objawów wytwórczych, szczególnie takich jak omamy, urojenia, patologiczne lęki, brak cech defektu psychotycznego i psychodegradacji ( k.159).

Biegła psycholog po badaniu oskarżonego podkreślała w pisemnej opinii, że oskarżony prezentuje przede wszystkim urojeniowe nastawienie wobec otoczenia, jest bezkrytyczny wobec wypowiedzanych treści, przekonany o ich prawdziwości, jego tok myślenia jest niedokojarzony, występują u niego paralogie, liczne deficyty w sferze poznawczej wskazują na występowanie wtórnych organicznych uszkodzeń (...), jest labilny afektywnie, skłonny do płacizności ale także do drażliwości, jest niepodatny na perswazję, nie przyjmuje argumentów innych osób, stąd też w relacjach interpersonalnych może dochodzić do konfliktów, a nawet agresji z jego strony ( k. 164).

Biegli psychiatrzy wykluczyli upośledzenie umysłowe oskarżonego, w jego stanie psychicznym zaobserwowali wyraźne cechy organicznych zaburzeń afektu, nastroju i osobowości z komponentą urojeniową. Wyjaśnili, że organiczne zaburzenia osobowości to stany klinicznie podobne do osobowości nieprawidłowej, będące wynikiem organicznych uszkodzeń mózgu. Do najbardziej typowych należą między innymi : drażliwość, wybuchowość, skłonność do czynów impulsywnych i wyładowań afektywnych w postaci wybuchów wściekłości. Na podłożu zmian organicznych (...) istnieje u oskarżonego wyrażona komponenta urojeniowa, czyli urojeniowe nastawienie wobec otoczenia (k.159-160).

Zauważyć w tym miejscu należy, że wskazywane przez biegłych cechy osobowości oskarżonego, znalazły odzwierciedlenie w jego postępkach- tak znęcaniu się nad pokrzywdzoną jak i zaatakowaniu jej przy użyciu noża 05 stycznia 2017 r.

Swoje stanowisko zawarte w opinii pisemnej biegli psychiatrzy podtrzymali na rozprawach 31.05.2017 r. i 14.12.2017 r. Wypowiedzieli się, że oskarżony wymaga leczenia psychiatrycznego, ale nie z powodu choroby psychicznej, a zaburzeń urojeniowych, będących wynikiem zmian organicznych (...) jakie są następstwem doznanych przez oskarżonego urazów głowy ( i innych czynników dla biegłych nieznanych). Wskazali, że istnieje możliwość poprawienia jakości funkcjonowania oskarżonego, ustąpienia zaburzeń urojeniowych poprzez leczenie farmakologiczne, które może odbywać się w warunkach szpitalnych zakładu karnego. To zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym wywołują zaburzenia urojeniowe, czyli nieadekwatne sądy (k.321-322, 499- 499v).

Nie można zgodzić się z obrońcą, że biegli psychiatrzy nie wypowiedzieli się co do możliwości występowania u J. B. choroby psychicznej pod postacią(...) Na rozprawie 14.12.2017 r. biegły J. W. jasno wskazał, że : „U oskarżonego choroby psychicznej nie stwierdziliśmy, co nie znaczy wcale, że takowe objawy nie zajdą w przyszłości, dlatego wnioskowaliśmy o leczenie (k.499-499v). Trafnie zwróciła na to uwagę w odpowiedzi na apelację obrońcy, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Opinia biegłych psychiatrów pozostaje w zgodzie z wnioskami zawartymi w opinii biegłej psycholog.

Na rozprawie biegła doprecyzowała, że paralogie są to zaburzenia myślenia, które występują dość często w zaburzeniach psychicznych. Polegają ona na tym, że chory wyciąga jakieś absurdalne wnioski i nie dostrzega nieprawidłowości w swoim myśleniu (k. 322-322v).

Także biegła psycholog wskazywała na występowanie u oskarżonego wtórnych organicznych uszkodzeń (...), myślenie urojeniowe.

I z opinii biegłej psycholog nie wynika, aby oskarżony wykazywał w swoim zachowaniu na występowanie omamów.

Na rozprawie biegła podała, że opiniowany nie ma krytycyzmu odnośnie swojego myślenia, co wskazuje na występowanie objawów chorobowych u osoby z organicznymi zaburzeniami (k.322v).

Z wypowiedzi takiej nie sposób jednak wyprowadzać wniosku, że u oskarżonego występują takie cechy, które mogą wskazywać na występowanie choroby psychicznej- (...)

Przy tym na rozprawie 14.12.2017 r. biegły J. W. podał ( co słusznie podkreśla pełnomocnik oskarżycielki), że paralogie występują nie tylko w chorobach psychicznych , ale także przy uszkodzeniach mózgu, niedorozwojach umysłowych, afazjach(k. 499v).

Co już wyżej podkreślono, biegli psychiatrzy wytłumaczyli, z jakich względów oskarżony winien być leczony.

To właśnie zaburzeniami urojeniowymi tłumaczyć należy opisywane przez T. B. i W. L., a powoływane przez obrońcę wypowiedzi oskarżonego, czy też utrudniony kontakt z oskarżonym, co także podnosi skarżący.

Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają szczegółowe wyjaśnienie, czym kierował się Sąd I instancji wymierzając J. B. za zbrodnię z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. w zw.

art. 11§2 k.k. karę 8 lat pozbawienia wolności, za występki z art. 207§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. karę roku pozbawienia wolności i jako łączną- karę 8 lat pozbawienia wolności ( vide: str. 27-32 uzasadnienia).

Po stronie oskarżonego, obok okoliczności obciążających istniały ważne okoliczności łagodzące, wśród nich działanie w stanie znacznie ograniczonej poczytalności. Skutkowało to orzeczeniem kary za dokonaną zbrodnię w najniższym ustawowym wymiarze, a za występki z art. 207 §1 k.k. zbliżonej do najniższego ustawowego wymiaru. Przekonująco Sąd I instancji wyjaśnił, z jakich przyczyn oskarżony nie zasługuje na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kar. Bliskie związki przedmiotowo- podmiotowe pomiędzy dokonanymi przestępstwami uzasadniały sięgnięcie po zasadę absorpcji przy kształtowaniu kary łącznej.

Żadnych zastrzeżeń nie nasuwa rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 5 wyroku, którym na podstawie art. 46§2 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej W. B. kwotę 30 000 zł tytułem nawiązki.

W tym stanie rzeczy, zaskarżony wyrok jako w pełni trafny, utrzymano w mocy.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2017r. poz. 2368 ) i §17 ust. 2 pkt 5 w zw. z §4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714). Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że ani nakład pracy obrońcy w postępowaniu odwoławczym, ani zawilość sprawy, nie uzasadniają ustalenia opłaty określonej w §17 ust. 2 pkt 5 powołanego Rozporządzenia w wysokości 150%.

Po myśli art. 627 k.p.k. w zw. z §11 ust.2 pkt 5 i §15 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 05.11.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn.zm) od oskarżonego zasądzono kwotę 1500 zł na rzecz oskarżycielki posiłkowej tytułem zwrotu poniesionych przez nią wydatków w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że ich uiszczenie byłoby dla J. B. zbyt uciążliwe zważywszy nałożone na niego zaskarżonym wyrokiem obciążenia finansowe.